

Sygn. akt I ACa 380/14

Sygn. akt I ACz 172/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SSA Wiesława Kaźmierska SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa I. C.

przeciwko Z. K. (1)

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 641/13

i zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcia zawarte w punkcie pierwszym, trzecim i czwartym zaskarżonego wyroku

I. oddala apelację powódki ,

II. odrzuca zażalenie pozwanego,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

Wiesława Kaźmierska Marta Sawicka Eugeniusz Skotarczak

Sygn. akt I ACa 380/14

I ACz 172/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie co do żądania wydania nieruchomości (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II); oraz orzekł o kosztach procesu (pkt III, IV, V).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia i wnioski:

Powódka jest właścicielką nieruchomości gruntowej, niezabudowanej – działki nr (...), położonej w obrębie S., gmina C. o powierzchni 47,9865 ha, dla której prowadzona jest księgą wieczysta nr (...). Strony ustaliły, że okres dzierżawy będzie trwał od października 2003 r. do października 2013 r., tj. dziesięć lat.

Sąd podał, że strony ustaliły także, iż dzierżawca będzie miał do swojej dyspozycji ok. 40 ha ze zmiennym arealem, a pozostałe 8 ha wydzierżawiająca pozostawiła do swojej dyspozycji celem uprawy truskawek. Zaznaczono, iż obszar ok. 8 ha będzie zmieniany cyklicznie co trzy lata w obrębie całej nieruchomości w miejscach wskazanych przez wydzierżawiającą. Zgodnie z § 5 niniejszej umowy Dzierżawca zobowiązał się, po zakończeniu dzierżawy, zwrócić Wydzierżawiającej dzierżawione pole w stanie nie pogorszone, wynikającym z zasad prawidłowej gospodarki. W § 6 wskazano, iż dzierżawca nie ma prawa poddzierżawiać nieruchomości osobom trzecim bez pisemnej zgody Wydzierżawiającej. W § 8 umowy zaznaczono, iż dzierżawca nie miał prawa do dopłat, jakie by przysługiwały wydzierżawiającej, jako właścicielce – po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Jednocześnie ustalił Sąd, że treść przedmiotowej umowy dzierżawy została potwierdzona notarialnie przed notariuszem E. N..

W dniu 15 października 2004 r. powódka zawarła z pozwanym – Z. K. (1) umowę nazwaną "o wykonanie usługi", na podstawie której pozwany zobowiązał się do prowadzenia prac uprawowych w gospodarstwie rolnym powódki – w jej imieniu i na jej rzecz. W § 2 umowy wskazano, iż I. C. jest właścicielką gospodarstwa rolnego, położonego w gminie C., tj. działki nr (...) – obręb S., działki nr (...) i działki nr (...) – obręb W. oraz działki nr (...) w obrębie S..

Sąd Okręgowy ustalił także, że strony uzgodniły, iż powódka udostępni pozwanemu zabudowania do przechowywania zbiorów, sprzętu, itp. – zlokalizowane na terenie swojego gospodarstwa w S. (...) oraz będzie regulować wszelkie zobowiązania cywilno-prawne obciążające jej gospodarstwo, w tym podatki. Poza tym wskazała, iż będzie dokonywała należności za nawozy, paliwo oraz inne środki służące do produkcji rolnej (§ 4 umowy). Zgodnie z § 5, rozliczenie za wykonywane prace miało następować raz w roku, po sprzedaży produktów rolnych. Strony postanowiły, że z wnioskami o dopłaty z Unii Europejskiej występować będzie powódka, jako właścicielka gospodarstwa, bezpośrednio nim zarządzająca (§ 7 umowy). Podał Sąd, że strony zawarły niniejszą umowę na okres 10 lat z możliwością trzymiesięcznego wypowiedzenia (§ 8). W § 9 umowy strony ustaliły, że z chwilą podpisania niniejszej umowy utraciła moc umowa dzierżawy z 14 października 2004 r. Przy czyn pozwany wykonywał na przedmiotowym gruncie prace polegające na przygotowaniu pola do siewu, prac pielęgnacyjnych oraz zbiorze produktów rolnych.

W piśmie z dnia 23 stycznia 2012 r. pełnomocnik powódki poinformował pozwanego, że działając z polecenia powódki, rozwiązuje wszystkie zawarte z pozwanym umowy i porozumienia. Jednocześnie wezwano pozwanego do zaprzestania wykonywania jakiegokolwiek usługi – po jesiennych zbiorach 2012 r. na działce nr (...).

Pismem z dnia 7 września 2012 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do opuszczenia ww. nieruchomości rolnej do dnia 12 września 2012 r. Podkreślił Sąd, że w odpowiedzi na powyższe pismo pozwany poinformował powódkę, iż nigdy nie był dzierżawcą ani użytkownikiem gruntów położonych na działce nr (...), gdyż na niniejszej działce wykonuje on jedynie usługi polegające na przygotowaniu pola do siewu, prac pielęgnacyjnych oraz zbiorze produktów rolnych na podstawie umowy usługi na rzecz dzierżawcy.

W dniu 12 maja 2009 r. powódka złożyła w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o przyznanie płatności z tytułu realizacji przedsięwzięć rolno – środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt. Wniosek obejmował działki nr (...), natomiast kolejny wniosek ze zmianami powódka złożyła w dniu 15 września 2009 r.

Sąd Okręgowy podał także, że decyzją z dnia 1 lutego 2010 r. Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w C. odmówił przyznania powódce płatności rolno – środowiskowej na 2009 r., a powyższe

orzeczenie uprawomocniło się. Natomiast od 2006 r. działka nr (...) jest uprawiana przez syna pozwanego – T. K.. Z. K. (2) z uwagi na swój stan zdrowia nie jest w stanie jej uprawiać.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwałoby jedynie na uwzględnienie w zakresie, żądania wydania nieruchomości, jednakże wobec cofnięcia powództwa w tym zakresie Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie, uznając, że cofnięcie powództwa nie jest sprzeczne z prawem, ani z zasadami współżycia społecznego i nie zmierzało do obejścia prawa.

Sąd Okręgowy mając na uwadze treść art. 140 k.c., art. 222 § 1 k.c. oraz art. 693 k.c. zważył, że powódka jest właścicielką nieruchomości gruntowej, niezabudowanej – działki nr (...), położonej w obrębie S., gmina C. o powierzchni 47,9865 ha, dla której prowadzona jest księgą wieczysta nr (...). Zauważył Sąd, że bezspornym jest, iż w dniu 15 października 2004 r. powódka zawarła z pozwanym – Z. K. (1) umowę, która w ocenie Sądu była de facto umową dzierżawy. Zdaniem Sądu umowa dzierżawy z dnia 17 marca 2004 roku notarialnie poświadczona była umową pozorną, zawartą w celu możliwości zaciągnięcia kredytu. W związku z czym zgodnie z art. 83 § 1 k.c. należało uznać, że jest umową nieważną. Stwierdził Sąd, że jeśli Z. K. (1) i Z. K. (2), jak twierdzą oddali działkę gruntu (...) w poddzierżawę T. K., to w ocenie Sądu wystąpiły przesłanki do wypowiedzenia umowy dzierżawy albowiem umowa z 17 marca 2004 roku w § 6 przewidywała, że poddzierżawa jest możliwa li tylko po uzyskaniu pisemnej zgody Wyzierżawiającego tu; powódki. Zauważył Sąd, że żaden z braci K. ani Z. posiadający sporne grunty na podstawie "umowy o usługi" ani Z., na podstawie umowy dzierżawy, nie mógł i nie wykazał się pisemną zgodą właścicielki I. C. na oddanie w dzierżawę spornego gruntu osobie trzeciej, tu; T. K.. Z tych to także powodów, Sąd uznał, że żądanie powódki wydania spornej nieruchomości, znajdowało oparcie w przepisach prawa. Zdaniem Sądu istniały przesłanki do wystąpienia przez powódkę przeciwko pozwanemu z roszczeniem windykacyjnym, unormowanym w przywołanym wyżej przepisie art. 222 § 1 k.c.

Sąd zwrócił uwagę na fakt zgodnie z którym, z treści umowy o wykonanie usługi z dnia 15 października 2004 r., która łączyła strony niniejszego postępowania wynika, że została ona zawarta na okres 10 lat z możliwością trzymiesięcznego wypowiedzenia. Przy czym wskazał Sąd, że z dowodów zebranych w sprawie w postaci pisma powódki z dnia 23 stycznia 2012 r. wynika, że powyższa umowa została wypowiedziana przez powódkę pozwanemu po upływie trzech miesięcy od daty doręczenia mu pisma. Zaznaczył Sąd, że z treści niniejszego pisma nie wynika wprost, że I. C. wypowiedziała umowę z 15 października 2004 r., jednakże wezwała w nim pozwanego do zaprzestania jakiegokolwiek usługi na działce nr (...) po jesiennych zbiorach w 2012 r. Jednocześnie zdaniem Sądu niniejsze oświadczenie należy traktować jako skuteczne wypowiedzenie powyższej umowy.

Sąd Okręgowy zważył, że pomimo obowiązywania w jednym czasie dwóch umów dotyczących tego samego gruntu: umowy "o wykonanie usługi" z 15 października 2004 r. i umowy dzierżawy z 17 marca 2004 r., nie ulega wątpliwości Sądu, że z uwagi na wypowiedzenie jednej z nich - umowy z 15 października 2004 r. oraz z uwagi na upływ okresu, na który została zawarta druga umowa - umowy dzierżawy z 17 marca 2004 r., obie umowy przestały obowiązywać.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do korzystania ze spornego gruntu przez pozwanego Z. K. (1), a właścicielka działki nr (...) miała prawo żądać wydania spornej nieruchomości, bowiem pozwanemu nie przysługuje jakiegokolwiek skuteczne wobec niej prawo władania powyższą działką.

Oceniając dalsze zgłoszone przez powódkę roszczenie odszkodowawcze Sąd stosowanie do treści art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. uznał, że to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia czy, jaką i w jakiej wysokości poniosła szkodę. Wskazał sąd, że dowodem poniesionej szkody nie mógł być dowód w postaci opinii prywatnej, który zgodnie z art. 245 k.p.c. korzysta z domniemania prawdziwości oraz domniemania, że osoba, która podpisała dokument złożyła oświadczenie w nim zawarte. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie powódka poza tym dowodem prywatnym nie przedstawiła żadnego innego dowodu w sprawie, który pozwoliłby na weryfikację jej twierdzeń co do rozmiaru szkody jaką poniosła w związku z odmową zwrotu przez pozwanego spornego gruntu.

O kosztach Sąd orzekł mając na uwadze wynik procesu. Przy czym sąd wskazał, że zgodnie z pozwem żądanie o wydanie stanowiło 15,37%, zaś o zapłatę 84,63%.

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony.

Powódka wniosła apelację co do rozstrzygnięć zawartych w punktach II i IV sentencji.

Wyrokowi powyższemu w zaskarżonym zakresie zarzuciła:

I. naruszenie przepisu prawa materialnego, mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności:

-art. 225 Kodeksu cywilnego poprzez bezpodstawne uznanie, że w rozważanym stanie faktycznym, pozwany nie był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powódki w wysokości 89.167,05 złotych, tj. w wysokości odpowiadającej szkodzie powódki w związku z bezumownym korzystaniem przez pozwanego z gruntu stanowiącego jej własność, tj. 17/1 położonej w obrębie miejscowości S., za okres od 01 września 2012 roku do czasu wydania gruntu.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, mających istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.

a) art. 6 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez bezpodstawne uznanie, że powódka nie udowodniła wysokości szkody, z tytułu bezumownego korzystania z jej gruntu, którego dotyczy pozew przez pozwanego, w sytuacji kiedy okoliczność ta została udowodniona dowodem w postaci opinii prywatnej sporządzonej przez H. M., rzeczoznawcę Stowarzyszenia (...), posiadającego uprawnienia (...), a także biegłego sądowego z dziedziny rolnictwa, dec. nr (...),

b) art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu w postaci:

-opinii, o której mowa, która w ocenie Sądu nie mogła być dowodem na okoliczność poniesionej szkody, a która zawiera prawdziwe wyliczenie szkody jaką poniosła powódka -przesłuchania powódki, z którego wynikało, że w związku z nie wydaniem przez pozwanego spornego gruntu poniosła ona szkodę w wysokości ustalonej w przedstawionej opinii prywatnej; potwierdzeniem okoliczności nie wydania przez pozwanego spornego gruntu a w konsekwencji powstania po stronie powódki szkody spowodowanej brakiem możliwości uprawy ziemi są też zeznania świadka J. K., a także dowód z przesłuchania pozwanego

c) art. 245 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez uznanie, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, ale wyprowadzenie wniosku, że dowód ten nie może świadczyć o wysokości szkody powódki.

Podnosząc powyższe zarzuty wniosła o:

-zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 89.167,05 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 roku,

-zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego według norm przypisanych, ewentualnie o:

-uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego jej rozpoznania.

W uzasadnieniu powódka uszczegółowiła zarzuty podniesione w petitum apelacji.

Pozwany wniosł zażalenie (błędnie określone jako apelacja) zaskarżając wyrok pierwszej instancji w zakresie punktu I, III i V oraz uzasadnienie w zakresie ustaleń i oceny umowy łączącej strony w przedmiocie działki (...) jednocześnie zarzucając:

1. obrażę art. 203 § 4 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie

2. wewnętrzną sprzeczność wyroku poprzez ustalenie, iż „od roku 2006 działka nr (...) uprawiana jest przez T. K. „ z rozważaniami o treści „nadto jeśli Z. K. (1) i Z. K. (2), jak twierdzą (brak dowodu na tę okoliczność) oddali działkę gruntu (...) w poddzierzawę T. K., to wystąpiły przesłanki do wypowiedzenia umowy dzierżawy”

3. obrazę art. 83 § 1 k.c. poprzez zastosowanie

4. sprzeczne z materiałem dowodowym stwierdzenie, że umowa dzierżawy z dnia 17.03. 2004 roku zawarta między powódką, a Z. K. (2) była umowa pozorną, na dodatek zawartą w celu możliwości zaciągnięcia kredytu, a nadto , że pozwany w październiku 2013 roku wydał sporną działkę powódce.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie i poprzez oddalenie powództwa i w punktach III i V poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu w wysokości 2.417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz obciążenia wszystkimi wydatkami w sprawie powódkę oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W uzasadnieniu pozwany sprecyzował podniesione zarzuty .

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się bezzasadna .

Sąd Apelacyjny wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są co do zasady prawidłowe i zasługują na pełną akceptację. W tej sytuacji Sąd Odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. W sytuacji bowiem, gdy Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Odnosząc się natomiast do poszczególnych zarzutów podniesionych w apelacji powódki należy uznać, iż są one chybione. I tak, w przypadku zarzutu dotyczącego błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zważyć należy, iż kontrola zaskarżonego przez powódkę wyroku prowadzi do wniosku, że w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób określony przepisami prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Przede wszystkim nie ma racji skarżąca podnosząc, iż Sąd I instancji uchybił przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. a dotyczącego w niniejszym przypadku głównie prywatnej opinii sporządzonej przez H. M. z dnia 26 kwietnia 2013 roku, która miała być dowodem na okoliczność poniesionej szkody, bowiem posiada prawdziwe wyliczenie szkody jaką poniosła powódka. Podkreślenia wymaga, iż w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a w szczególności w trakcie przesłuchania stron, nie dążyła do wyjaśnienia obecnie zgłaszanych zarzutów, jak również nie odnosiła się w sposób bezpośredni do powyższej prywatnej opinii. Należy wskazać, że przepis art. 233 §1 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje

się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II KKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV KKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II KKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r. II KKN 572/99, LEX nr 53136).

W konsekwencji powyższego, jakkolwiek w apelacji podniesiono zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., to jednak nie zostały kwestionowane ustalenia poczynione przez Sąd I instancji dotyczące sposobu występującej szkody jak i samego jej wyliczenia. Powódka w swej apelacji zarzut sformułowany jako naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. kieruje nie przeciwko tym ustaleniom, zawartym w części uzasadnienia zaskarżonego wyroku obejmującej ustalenia faktyczne Sądu I instancji, ale przeciwko interpretacji tych faktów i wnioskom wyciągniętym przez Sąd I instancji, będącym wynikiem analizy faktów, a dotyczącym zagadnienia powstania szkody w związku z nie wydaniem spornego gruntu przez pozwanego oraz przeciwko ocenie, że tak ustalone fakty uzasadniają przyjęcie ustalenia szkody w wysokości ustalonej w przedstawionej opinii prywatnej sporządzonej przez H. M. w dniu 26 kwietnia 2013 roku. Uzasadniając te zarzuty powódka nie podejmuje też polemiki z dokonaną przez Sąd oceną zebranego materiału dowodowego, ale odwołując się do ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji i stosownych fragmentów uzasadnienia zaskarżonego wyroku kwestionuje wnioski sądu I instancji w zakresie interpretacji ustalonych faktów i ich skutków powódki. Zaakcentować należy, że apelująca nie podniosła żadnej nowej, przedmiotowo istotnej okoliczności, która uzasadniałaby rzeczywiste powstanie szkody i jej wysokość. Samo twierdzenie apelującej, że brak wydania przez pozwanego spornego gruntu spowodowało po stronie powódki szkodę w wysokości przez nią wskazanej ma jedynie ogólnikowy charakter, a strona skarżąca nie starała się poprzeć powyższego żadnym wywodem. Argumentacja zaprezentowana w apelacji stanowi powtórzenie stanowiska powódki prezentowanego przed Sądem Okręgowym. Skarżąca nie przedstawiła natomiast jurydycznych argumentów skutecznie podważających stanowisko i w konsekwencji rozstrzygnięcie Sądu I instancji. W tej sytuacji twierdzenie skarżącej, że doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. należało uznać za chybione.

Niezasadny jest również zarzut powódki dotyczący uznania przez Sąd, że dowód w postaci prywatnej opinii H. M. z dnia 26 kwietnia 2013 roku nie może świadczyć o wysokości szkody powódki. Apelująca podniosła, że powyższy dowód w postaci opinii prywatnej stanowi potwierdzenie okoliczność poniesionej przez powódkę szkody. Odnosząc się do zarzutów podniesionych w zakresie nieuwzględnienia przez Sąd wyliczeń szkody jaką poniosła powódka, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Nie stanowi natomiast dowodu prawdziwości treści tego oświadczenia. Złożone przez stronę ekspertyzy opracowane na zlecenie strony co do zasady należy traktować jako głos w sprawie, wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowiska strony. Należy natomiast pamiętać, że pozasądowa opinia rzeczoznawcy jako dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała, wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Dlatego też twierdzenia zawarte w tego rodzaju opinii, a dotyczące wiadomości specjalnych, mogą stać się podstawą poczynienia ustaleń faktycznych w zasadzie tylko wówczas, gdy okoliczności te zostaną przyznane przez stronę

przeciwą (art. 229 k.p.c.) albo też, gdy sąd uzna je za przyznane wobec braku zaprzeczenia przez stronę przeciwną (art. 230 k.p.c.). W rezultacie formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie przesądza sama przez się tzw. mocy materialnej dokumentu tj. kwestii czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie w świetle przepisów prawa cywilnego - a przede wszystkim o prawdziwości oświadczenia, dokument prywatny nie jest sam przez się dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (Kodeks postępowania cywilnego t.I pod redakcją K.Piaseckiego Wyd. C.H.Beck s. 1332 t. 3). W judykaturze podnosi się, iż dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody, a zatem może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania. Warunkiem oceny takiego dokumentu jako dowodu jest jednak dopuszczenie z niego dowodu przez sąd i dokonanie oceny z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie na podstawie reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Takie dowody zatem co do zasady nie mogą stanowić wyłącznego dowodu istnienia żądanego w procesie roszczenia, jednakże mogą być uwzględniane w ramach całokształtu zgromadzonego przez sąd materiału dowodowego oraz zgodnych twierdzeń stron, jako jego elementy.

W tym, zakresie za prawidłowe wywodzić należy przyjęcie przez Sąd I instancji kwestii braku wykazania przez powódkę istnienia jak rozmiaru poniesionej szkody. W ślad za Sądem Okręgowym uznać należy, że dowodem poniesionej przez powódkę szkody nie może być prywatna opinia z dnia 26 kwietnia 2013 roku sporządzona przez H. M.. Godnym zauważenia jest, że jest to jedynie kserokopia ze sporządzonej prywatnej opinii. Nadto powyższa opinia stanowi jedynie oszacowanie szkody, w związku z czym nie można uznać jej jako prawdziwe i dokładne wycienienie szkody. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. regulującym zasadę rozkładu ciężaru dowodowego na gruncie prawa procesowego – ciężar udowodnienia faktów spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Przedmiotem dowodu są fakty sporne między stronami, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona powodowa powinna była wykazać, że w związku z bezumownym korzystaniem przez pozwanego, poniosła szkodę w takiej wysokości w jakiej domaga się w pozwie. Jednocześnie winna była wykazać, że nie mogła dokonać zagospodarowania nieruchomości we własnym zakresie poprzez obsianie przedmiotu sporu pszenicą. Powyższego nie można wywnioskować z materiału dowodowego niniejszej sprawy. W rezultacie strona powodowa – stosownie do art. 6 k.c. – winna była podjąć własną inicjatywę dowodową, w szczególności mogła zawnieść np. o dowód z opinii biegłego, dowód z zeznań świadków na wykazanie powyższej materii, w drodze których możliwe byłoby przeprowadzenie postępowania na okoliczność którą powoływała się strona powodowa i z której wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne. Do poczynienia takich ustaleń dotyczących rozmiaru poniesionej szkody konieczna byłaby opinia biegłego, ponieważ wymagałoby to wiadomości specjalnych z zakresu rolnictwa. Tylko biegły mógłby wyjaśnić czy powódka poniosła szkodę i w jakiej wysokości, w związku z bezumownym korzystaniem z nieruchomości przez pozwanego. Strona powodowa nie złożyła takiego wniosku dowodowego, zatem jej twierdzenie w tym zakresie musi zostać uznane za nieudowodnione.

Wbrew twierdzeniom powódki, zeznania świadków J. K. oraz pozwanego Z. K. (1) w żaden sposób nie obrazują wysokości poniesionej przez powódkę szkody, nie świadczą także o zamiarze powódki do obsiania spornej nieruchomości pszenicą. Z zeznań wymienionych powyżej świadków wynika jedynie w jaki sposób przebiegała współpraca między stronami postępowania oraz poruszane zostały kwestie związane z wypowiedzeniem wszelkich umów i porozumień z pozwanym, przez pełnomocnika powódki – J. K.. Poruszana została także istota związana z zaprzestaniem wykonywania jakichkolwiek usług przez pozwanego Z. K. (1). W szczególności stwierdzić należy, że powódka na rozprawie z dnia 29 października 2013 roku nie podnosiła twierdzeń z których wynikałoby, iż nie mogła dokonać zagospodarowania nieruchomości we własnym zakresie, w szczególności nie zostało przez nią określone w jaki sposób zamierzała zagospodarować sporny grunt i w związku z tym w jakiej wysokości poniosła szkodę. W tym miejscu na uwagę zasługuje fakt zgodnie z którym powódka poza twierdzeniami zgłoszonymi w pozwie nie podjęła w tym zakresie pożądanej inicjatywy dowodowej. W tych okolicznościach na stronie powodowej spoczął ciężar udowodnienia, że pozwany winny jest powódce podnoszoną w pozwie kwotę. Obowiązkowi dowodzenia strona powodowa jednak w tym zakresie nie sprostała. W konsekwencji brak było podstaw do merytorycznej zasadności żądania zapłaty przez powódkę. W tym celu bowiem, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, konieczne byłoby przedstawienie innego dowodu w sprawie, który pozwoliłby na weryfikację twierdzeń co do rozmiaru szkody jaką poniosła powódka w związku z odmową zwrotu przez pozwanego spornego gruntu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę całokształt materiału dowodowego należało podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że strona powodowa nie wykazała tych okoliczności. W konkluzji należy więc stwierdzić, iż niezasadne były zarzuty apelacji naruszenia art. 225 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd, że pozwany nie był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia na rzecz powódki w wysokości 89.167,05 złotych, która to kwota odpowiadała szkodzie powódki w związku z bezumownym korzystaniem przez pozwanego z gruntu stanowiącego jej własność. Jak wynika z przepisów Kodeksu cywilnego oraz z orzecznictwa roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy przysługujące właścicielowi wobec posiadacza samoistnego (art. 224 § 2 i art. 225 k.c.) lub wobec posiadacza zależnego (art. 230 k.c.) należy do tzw. roszczeń uzupełniających roszczenie właściciela o wydanie rzeczy, czyli, innymi słowy, do roszczeń uzupełniających roszczenie windykacyjne. Jako roszczenie uzupełniające roszczenie windykacyjne pozostaje ono z nim w ścisłym związku. Związek ten wyraża się tym, że jest ono uwarunkowane ziszczeniem się przesłanek uzasadniających roszczenie windykacyjne. W tym zakresie wskazać należy, że dla skuteczności powództwa o wynagrodzenie (odszkodowanie) za bezumowne korzystanie z rzeczy konieczne jest spełnienie się oraz wykazanie przez powódkę określonych przesłanek jego skuteczności. Podkreślić należy skarżące, że treść art. 6 k.c. wymusza podjęcie odpowiedniej, dostosowanej do danego stanu faktycznego inicjatywy dowodowej, co bezsprzecznie nie znalazło odzwierciedlenia w przedmiotowej sprawie, bowiem oprócz prywatnej opinii z dnia 26 kwietnia 2013 roku sporządzonej przez H. M., oraz twierżeń powódki zawartych w pozwie, a dotyczących planów obsiania spornej nieruchomości - brak jest jakiegokolwiek innego dowodu potwierdzającego możliwość dokonania zasiewów pszenicy przez powódkę oraz wykazania szkody jaką poniosła powódka w związku z brakiem zwrotu przez pozwanego spornej nieruchomości powódce. Podkreślić należy, że twierdzenie strony nie posiada miana dowodu. Zaakcentować należy, że w sprawach o wynagrodzenie (odszkodowanie) za bezumowne korzystanie z rzeczy obowiązek wykazania wysokości i prawidłowości wyliczenia żądanej kwoty jest rozumiany w sposób kategoryczny i rygorystyczny.

Mając na uwadze powyższe, skoro strona powodowa nie wykazała, że poniosła szkodę w wysokości 89.167, 05 złotych – w punkcie I wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do zaskarżenia wyroku przez pozwanego, wskazuje, że w postępowaniu apelacyjnym w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zaskarżenia przez pozwanego zawartego w wyroku postanowienia o umorzeniu postępowania, co do żądania wydania nieruchomości (pkt I wyroku) oraz rozstrzygnięcie o kosztach zawartych w punktach III i V zaskarżonego wyroku. Jednak zaskarżenie powyższych rozstrzygnięć w formie apelacji należało uznać za nieskuteczne. Mimo zamieszczenia postanowienia o umorzeniu postępowania w wyroku nie traci ono charakteru postanowienia, które podlega zaskarżeniu zażaleniem z zachowaniem określonych dla niego reguł (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1968 r., sygn. akt III PZP 44/67). Zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania wnosi się w terminie tygodniowym, który liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia (art. 394 § 2 KPC). Zaskarżone postanowienie zapadło na rozprawie dnia 17 grudnia 2013 r. Pełnomocnik pozwanego wniósł o jego doręczenie w ramach wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Postanowienie z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 13 stycznia 2014 r. Zażalenie na postanowienie zostało skonstruowane dopiero we wniesionej w dniu 27 stycznia 2014 r. apelacji, a więc po upływie ustawowego, tygodniowego terminu. Wobec tego zażalenie podlegało odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. i z art. 397 § 2 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie II sentencji.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny obciążył powódkę kosztami postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w tym postępowaniu na podstawie § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd Apelacyjny postanowił w oparciu o przepis § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 wyżej wspomnianego rozporządzenia i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Wiesława Kaźmierska Marta Sawicka Eugeniusz Skotarczak